

"Eksportowali" konopie do Polski

Data publikacji: 17.07.2017 11:10

Szajka narkotykowa, która zajmowała się uprawą konopi i nielegalnym eksportem do Polski, została rozbita. Organizatorem szajki był 27-latek z Hawierzowa.

□

Od kilku miesięcy pracownicy ostrawskiego Wydziału Antynarkotykowego Generalnej Dyrekcji Celnej gromadzili informacje nt. czesko-polskiej szajki, która zajmowała się nielegalną uprawą konopi i nielegalnym eksportem marihuany do Polski. W czwartek Morawko-Śląski Urząd Celny poinformował, że gang został rozbity, a jego członkowie aresztowani

Celnicy zarekwirowali blisko 11 kilogramów suszu marihuany oraz 211 roślin konopi, ale też 25 gramów metamfetaminy, 13 gramów haszyszu, 359 tys. koron oraz 38 tys. złotych w gotówce. Funkcjonariusze już od wiosny śledzili poczynania gangu, kierując się informacjami zebranymi podczas pracy operacyjnej w terenie. – **Na podstawie tych informacji ustalono grupę podejrzanych osób, która od dłuższego czasu nielegalnie handlowała substancjami odurzającymi i psychotropowymi. Głównym organizatorem był 27-letni mężczyzna z Hawierzowa, który „hurtowo” kupował marihuanę od kolejnych podejrzanych osób z Przerowa i Towaczowa. Następnie sprzedawał ją obcokrajowcom z Polski, a ci nielegalnie wywozili ją do RP** – poinformowała Głos Ludu Pavla Zdobnická, rzeczniczka Morawsko-Śląskiego Urzędu Celnego.

Pod koniec czerwca, przy współpracy z policją, celnikom udało się rozprawić z przestępcami. Ekipa interwencyjna Urzędu Celnego zatrzymała na gorącym uczynku głównego organizatora oraz jego dostawcę z Towaczowa. W ręce sprawiedliwości wpadli podczas przekazywania 2,5 kg marihuany. Następnie jednostka interwencyjna zatrzymała trzech kolejnych podejrzanych – 22-latek z Hawierzowa, który pośredniczył w handlu, a także dwóch obywateli polskich, którzy mieli wywieźć narkotyki do Polski. Jako ostatni wpadł w ręce policji dostawca marihuany z Przerowa.

Głos Ludu/red.